№ 185. Poniedziałek 11. Sierpnia 1856. Rok Gazecie 46.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

Podług wykazów urzędowych wpłynęły z powiatu Jaworowskiego po dzień 23. lipca r. b. do c. k. urzędu obwodowego w Przemyślu następujące składki na pogorzelców Niżankowieckich; mianowicie złożyli:

PP. Bayer 2r., Szachłacki 1r., M. Czajkowski 1r., Purzycki 1r., Weigel 30k., Krokowski 10k., Wondzaczek 10k., Semenicek 10k., Sokulski 10kr., Gajewski 2r., Aystetten 2r., Winter 1r., Skórski 1r., Knoblauch 1r., Rozenthal 1r., Krones 1r., Schmidt 30k., Ocelkiewicz 30k., Krajewski 10k., Leło 12k., Mettella 10k., Wenzel Hanzel 40k., Szczyrba 10k., Bryttan 10k., Illasiewicz 12k., Miczkowski 20k., Stangenberg 10k., Bamburowicz 10k., Nieziglewicz 40k., Masłowski 40k., Grzywiński 10k., Czasiecki 10k., Muszakowski 20k., Munzger 20k., Borecki 10k., Wolf Glas 1r., Eibeschütz 10k.; Bluhm 15k., Klarfeld 10k., Reches 20k., Strammer 10k., Nathan Glas 20k., Taube Grabscheid 10k., Izak Mambar 10k., Josel Reiss 10k., Marcus Guttman 10k., Leib Seiler 15k., Chaim Sailer 10k., Izak Eichbaum 10k., Gerszon Feigeles 10k., Elias Nachtigal 30k., Efraim Isman 10k., Elkon Böhm 10k., Uko Dam 10k., Schija Glas 10k., Leib Feder 10k., Mechel Strich 10k., Mendel Singer 10k., Salamon Gunger 40k., Moses Tumin 30k., Moses Denhirsch 20k., Chaim Mambaz 10k., Dawid Klein 10k., Majer Leib Glass 10k.

Gr. kat. urząd parafialny w Mużyłowicach ze składki w kościele 6r.; gmina Kuttenberg 2r.40k. Razem 39r.14k. mon. konw.

(Rozporządzenie ministeryalne z dnia 28. lipca 1856. — Nowiny dworu. — Dom pielgrzymów austryackich w Jerozolimie. — Zapowiedziana wystawa agronomiczna w Wiédniu. — Wypłaty plantatorom tytoniu.)

Wiédeń, 7. sierpnia. *Gazeta wiédeńska* ogłasza następujące rozporządzenie ministeryów spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i finansów z dnia 28. lipca 1856 obowiązujące dla królestwa Galicyi i Lodomeryi, wielkiego księstwa Krakowskiego i księstwa Bukowiny, mocą którego stosownie do Najwyższego przyzwolenia z 16. lipca 1856 reguluje się postępowanie w załatwianiu pochodzących z byłego stosunku patrymonialnego pretensyi i sporów, które niezostały załatwione w drodze uwolnienia gruntu od ciężarów:

§. 1. Pretensye i spory pochodzące z byłego stosunku patrymonialnego, których załatwienie reguluje niniejsza ustawa, tyczą się:

1. Odzyskania pochodzących z poddańczego lub innego podobnego stosunku (§. 2.) zaległych należytości, które zapomocą organów uwolnienia gruntu od ciężarów niezostały zlikwidowane.

2. Pretensyi pregrawacyjnych ze strony byłych poddanych do dawniejszych dominiów.

3. Odzyskania zapomóg udzielanych z własnych środków ze strony byłych dominiów byłym poddanym.

4. Nakoniec odebrania gruntów i sporów o służebnictwa.

I. Odzyskanie zaległości, które niezostały zlikwidowane ze strony organów uwolnienia gruntu od ciężarów.

§. 2. Zaległe pretensye byłych dominiów o robociznę, dziesięcinę urbaryalną lub inwentarską tudzież o inne należytości, jak dalece w tym względzie zkądinąd niezapadła prawomocna decyzya, mają po koniec roku 1857 być wniesione do władzy obwodowej pod zupełną utratą pretensyi.

§. 3. Pretensye, które stosownie do poprzedzającego paragrafu wniesione być mają do władzy obwodowej są:

1. Zaległości, które organom uwolnienia gruntu od ciężarów prawnie przydzielone były do pertraktacyi, względem których jednak z powodu zakwestyonowanej likwidarności niewydano wyroku.

2. Zaległości, które dla tego iż pochodzą z dawniejszych czasów, wykluczone były zpod kompetencyi organów uwolnienia gruntu od ciężarów.

3. Nakoniec wszelkie zaległości owych słusznie wynagrodzić się mających i spłatnych należytości, które niepochodzą z związku poddańczego a przeto w drodze uwolnienia gruntu od ciężarów niemogły być zlikwidowane.

§. 4. O uzyskanie zaległej należytości podać ma uprawniony do władzy obwodowej i załączyć do podania podzielony według gmin indywidualny wykaz zaległości trzymając się formularza *A*.

§. 5. Na podstawie podania ma władza obwodowa pertraktować względem zaległości, tudzież względem potrącenia w drodze urzędowej zostających z tą sprawą w bezpośrednim związku należytości drugiej strony. Pertraktacya odbywać się ma w drodze komisyjnej i ile możności w miejscu urzędu powiatowego z uprawnionymi do poboru i obowiązanymi w przytomności przełożonego miejscowego.

§. 6. Przy tem należy tak co do zakwestyonowanej likwidarności jak i co do oznaczenia wartości i terminów zwrotu probować ugody polubownej.

§. 7. W razie, gdy nieprzyjdzie do zgody, należy dla powzięcia decyzyi eruować z urzędu sprawę i przytem postępować według przepisów tyczących się postępowania w sprawach poddańczych.

Wyjątkowo jednak pozwala się w braku innych dowodów zaprzysięgać świadków, których zeznania podane są w wątpliwość.

§. 8. Wyroki wydane w drodze uwolnienia gruntu od ciężarów o tyle służyć mają za normę w decyzyi, że likwidarność zaległości tak że względu na prawo do poboru odnośnej należytości w ogóle, jak i ze względu na miarę w jakiej należytość wynagrodzoną została, niemoże już być przedmiotem kontrowersy.

Jeżeli organa uwolnienia gruntu od ciężarów odesłały sprawę z oznaczeniem prekluzyjnego terminu na drogę prawa i tę drogę w należytym czasie obrano, tedy należy jeszcze czekać decyzyi.

§. 9. Wartość zaległych należytości in natura, równie jak potrącić się mających należytości z drugiej strony, oznaczona być ma, wyjąwszy wypadek ugody, według postanowień przepisów uwolnienia gruntu od ciężarów.

§. 10. Obowiązani mają płacić uznane zaległości, jeżeli inna niestanęła ugoda, w sześciu półrocznych równych ratach, które w wyroku mają być wyrażone.

Niedotrzymanie terminu zapłaty niepociąga za sobą utraty innych terminów.

§. 11. Na mocy zawartej ugody lub przedsiębranych pertraktacyi urzędowych ma władza urzędowa wydać wyrok dla całej gminy w formie wykazu zaległości według formularza *B* w dwóch równych kopiach, z których jedna dla uprawnionego do poboru a druga dla gminy.

Zastrzeżenie drogi prawa niema miejsca.

§. 12. Ten wyrok ogłoszony być ma z urzędu powiatowego uprawnionym do poboru i obowiązanym lub ich pełnomocnikom w przytomności przełożonego miejscowego, a strony mają zeznać do protokołu czyli i w którym punkcie zastrzegają sobie rekurs do rządu krajowego.

Nieobecni tak mają być uważani, jak gdyby się zrzekli rekursu, co przeto ma być wyrażone w cytacyi.

Po uskutecznionej deklaracyi wyrażony ma być na edyktach dzień ogłoszenia z zastrzeżeniem rekursu i jeden egzemplarz edyktu ma być wydany uprawnionemu do poboru, drugi przełożonemu gminy, spisany zaś protokół ma być wzięty do aktów.

§. 13. Jeżeli tylko niektórzy z obowiązanych zastrzegli sobie rekurs, wtedy należy im na żądanie wydać wyciągi z wyroku.

§. 14. Samo zaprowadzenie rekursu do protokołu pociąga za sobą ten skutek, że pertraktacya ze strony władzy obwodowej ma być przedłożona rządowi krajowemu do decyzyi w drugiej instancyi.

Wolno jednak stronie rekurującej w przeciągu prekluzyjnego terminu 14 dni od dnia ogłoszenia podać pisemny rekurs do urzędu powiatowego, przeto z przedłożeniem aktów należy się wstrzymać aż do upływu tego terminu.

§. 15. Przeciw decyzyom rządu krajowego, jak dalece niepotwierdzają wyroku władzy obwodowej, otwarty jest dalszy rekurs do ministeryum spraw wewnętrznych. Rekurs ten w terminie prekluzyjnym 14 dni od dnia intymacyi podany ma być ustnie albo na piśmie do urzędu powiatowego.

§. 16. Prawomocnie przyznane zaległości spłacone być mają ze strony obowiązanych bez potrącenia trzeciej części lub przyczynienia się kraju, a na wypadek wzbraniania się egzekwowane będą w drodze politycznej egzekucyi.

§. 17. Powyższe postanowienia niemają być zastosowane ani do zaległości taks rządowych i należytości ksiąg gruntowych, ani do zaległych należytości na rzecz parafii, kościołów i szkół, które egzekwować należy według istniejących w tym względzie przepisów prawnych. *(Dok. nast.)*

— W ostatnich dniach tego miesiąca odbędzie się w zamkowej kaplicy Laxenburga uroczysty wywód Jej Mości Cesarzowej, poczem najmiłościwa Monarchini wyjdzie pierwszy raz po słabości. Stan zdrowia Jej Mości Cesarzowej i najdostojniejszej księżnicki Gizeli według ostatnich doniesień z Laxenburga jest bardzo pomyślny.

W rocznicę urodzin Cesarza Jego Mości będzie odprawione dnia 18. sierpnia o godzinie jedenastej w kościele św. Szczepana solenne nabożeństwo z odśpiewaniem *Te Deum*. Panowie ministrowie, radcy państwa, pan namiestnik, rada komunalna, magistrat, przełożeni cechowi i c. k. urzędnicy będą się znajdować na nabożeństwie. We wszystkich innych parafialnych kościołach miejskich i przedmiejskich będą również odprawione solenne nabożeństwa. Załoga wystąpi na Glacis dla słuchania mszy polnej.

Jego Eminencya kardynał książę-arcybiskup wiedeński, Otmar Rauscher znajdował się przeszłego wtorku w ministeryum spraw zewnętrznych na obradzie, w której brali udział minister spraw zewnętrznych, hrabia Buol, apostolski nuncyusz, kardynał Viale Prela i radca państwa Salvotti.

— Austryacki dóm pielgrzymów w Jerozolimie, którego budowę prowadzi wiedeński architekt Endlicher, obchodził dnia 17go czerwca założenie węgielnego kamienia. Po wysłuchaniu mszy świętej udali się przewielebni OO. Franciszkanów na miejsce budowy, gdzie w przytomności ich i c. k. austryackiego i ces. francuskiego konzula, jako reprezentantów dwóch wielkich mocarstw katolickich, założono pierwszy kwiatami ozdobiony kamień. Bandera austryacka po przerwie 600 lat, wywieszona powiewała teraz znowu w tem świętem mieście na gmachu konzulatu, a w szczerości serca rozległ się hymn „Boże zachowaj!“ Podczas gdy hrabia Pizzamano świetnie podejmował gości w swym domu, przyrządzono dla robotników również ucztę na marmurołomie, który na budowę zakupiono.

— Jak już wiadomo urządzi c. k. niższo-austryackie towarzystwo agronomiczne na cześć swego pięćdziesięcioletniego istnienia w miesiącu maju 1857 powszechną wystawę bydła, maszyn gospodarskich i leśnych, narzędzi i produktów w Wiedniu. Ze względu na pożyteczne całej monarchii przedsięwzięcie, o które tu idzie, jako też na skuteczne poparcie interesów agronomicznych, jakie ztąd wyniknąć może, postanowiło c. k. ministeryum handlu zezwolić na bezpłatny transport przeznaczonych na tę wystawę artykułów austryackich na wszystkich rządowych kolejach żelaznych tak do Wiédnia jak i napowrót pod tym warunkiem, ażeby wspomnione artykuły oprócz listu frachtowego także certyfikatem przynależnej komisyi wystawy opatrzone i swoim kosztem przystawione, a oraz wszelkie szczególne należytości od zabezpieczenia jakiejkolwiek przewyżki wartości zaraz przy oddaniu zapłacone zostały. Nakoniec mają być z bydłem wyprawiani dowozy, którym wydawane będą karty jazdy w wagonach III. klasy.

— By zapobiedz wydarzającym się uchybieniom w wypłacie zaliczek i kwot reluicyjnych plantatorom tytoniu wydało c. k. ministeryum finansów pod dniem 13. lipca r. b. aż do dalszych zmian następujące rozporządzenie: Plantatorom tytoniu mają być wypłacane nietylko kwoty reluicyjne (podług dosłownej treści §. 33. prowizorycznej instrukcyi reluicyjnej z r. 1851), ale także przyzwolone zaliczki osobiście nie zaś do rąk przełożonych gminy. Przy plantacyach zaś za kontraktem, gdy zachodzi rękojmia solidarności, ma nastąpić wypłacenie zaliczki w sposób oznaczony w odnośnym kontrakcie lub też w stanowiącem podstawę jego rozporządzeniu, wypłata zaś kwoty reluicyjnej, jeśli nie zostało zawarowane inne postanowienie podług §. 40. wspomnionej instrukcyi. Dla przepisanej wypłaty kwot reluicyjnych ma być w każdem miejscu przeznaczonem do wykupna tytoniu, gdzie lub w którego pobliżu nie istnieje żadna kasa eraryalna, ustanowiony urzędnik kasowy z potrzebną gotówką, i jeśli potrzebnem się okaże, należy użyć dla bezpieczeństwa szczególnych środków ostrożności. Od kwot reluicyjnych nie można — prócz udzielonych zaliczek na uprawę tytoniu i w §. 6. regulaminu monopoliów przyzwolonych należytości — odtrącać żadnych innych jakkolwiek nazwanych odliczek, a zatem nawet raty podatkowe i dodatki do nich tylko w takim razie, jeżeli istotnie już zapadły. Przynależne organa reluicyjne otrzymają w tej mierze i o ile odnosi się to do nich, stosowne instrukcye za pośrednictwem centralnej dyrekcyi fabryk tytoniu i urzędów reluicyjnych.

Ameryka.

(Powstanie Kalifornii. — Doniesienia z południowej Ameryki.)

Kalifornia zamyśla odosobnić się z Unii amerykańskiej. — *Indep. belge* odebrała z San Francisco pod dniem 20. czerwca następujące o tem doniesienie. Komitet bezpieczeństwa ułożył plan rozerwać węzły państwa federacyjnego i utworzyć z Sonory i niższej Kalifornii całkiem niezawisłą republikę. W tym zamiarze będą najprzód zniesione wszystkie istniejące władze publiczne, a potem przystąpi się do wyboru nowych, z tych wyniknie nowe ciało prawodawcze, którego obowiązkiem będzie ogłosić zerwanie związku federacyjnego i niepodległość republiki Kalifornii.

Zwołany przez komitet bezpieczeństwa meeting miał polecenie uprzątnąć wszelkie przeszkody. Zaczęto wotowaniem nad potwierdzeniem postępowania komitetu, a potem przedłożono dwie rezolucye, których przyjęcie odroczono jeszcze. jednak jest wszelkie podobieństwo, że zgromadzenie je przyjmie. Rezolucye są następujące:

„Ze względu na to, że ogłoszone na ostatnich wyborach dla miasta i hrabstwa rezultaty nie były wyrazem woli ludu, lecz skutkiem niecnych zabiegów wyborowych, jako to urn z podwójnemi dnami, fałszywych obliczeń i protokołów, chociaż się domyślamy, że wielu z wybranych urzędników niewiedziało wcale o tych oszukaństwach i że są tak poczciwi i uzdolnieni, jak tamci pogardy godni, więc postanowiliśmy zgromadzić lud tego miasta i hrabstwa na *meeting*, i wezwać wszystkich urzędników miasta i hrabstwa, ażeby dla własnej sławy, dla dobra publicznego i czystości skrutynu podali się do dymisyi.“

„Następnie uchwalono, że sto obranych przez zgromadzenie obywateli otrzyma polecenie oznajmić tę uchwałę rzeczonym urzędnikom.“

Za powód zamierzonego oderwania się podają, że Kalifornia nie inaczej jest uważana, tylko za kolonię Stanów Zjednoczonych. Żalą się na wysokie cła, jakie są nałożone na wszystkie towary wprowadzone, na brak gościńców i innych środków komunikacyjnych, równie jak na brak wszelkiej ochrony, śród którego zostawiają kraj na łup wszelkim korsarzom. Niechęć jest powszechna, a skutek niewątpliwy, gdyż komitet bezpieczeństwa ma już teraz do dyspozycyi więcej niż 10.000 ludzi i 24 dział, podczas gdy rząd, który nawet nie śmie zbliżyć się do San Francisko, ledwo 800 ludzi zgromadzić może.

Paropływ „Magdalena“ przywiózł do Southampton pocztę z Indyi zachodnich. Żółta febra zaczynała szerzyć się coraz bardziej, szczególnie na okrętach w St. Thomas, Jamajce i Hawanie. W Jamajce spodziewano się, że Lord Courtenay zajmie miejsce Sir H. Barkleya. Odroczone w połowie czerwca ciało prawodawcze ma się zebrać dopiero z końcem października.

W Demerarze sprzyjało powietrze bardzo tegorocznym zbiorom. Między dwoma krajowemi szczepami na wybrzeżu Courenty wybuchły zatargi, i jeden z nich wezwał pomocy rządu. W Barbados i Trynidadzie było powietrze również pomyślne.

W Chili otworzono kongres 1. czerwca. Poselstwo prezydenta niezawiera żadnych nowych projektów administracyi, ale pochwala przygotowane reformy. W kongresie obradowano nad zniżeniem cła przywozowego od mostów, szyn na koleje żelazne i drutów od numeru 1. do 6., o upoważnieniu rządu do utrzymywania stałego wojska w miejscu kongresu, o reformach w sądownictwie i więzieniach. Dochód z kopalni pozostał niezmienny. Kolej żelazna ma być do 18. września otworzona aż do Limache, a telegraf równocześnie z Talca do Santjago (300 mil angielskich od Valparaiso). — W Peru ucierpiał handel; trwożą symptoma rewolucyjne na południe, a i widoki spokoju w Boliwii, gdzie stronnictwo jenerała Kordowy z każdym dniem szczupleje, nie są wcale pomyślne. Armia miała się sprzysiądz na jenerała, a do tego odkryto jeszcze oszustwa w skarbie państwa.

Hiszpania.

(Nieporozumienie z Meksykiem. — Wiadomości bieżące. — Dostarczenie żywności. — Pomnożenie marynarki. — Milicya narodowa. — Kortezy. — Depesza z 4. sierpnia.)

Stosunki między Hiszpanią i Meksykiem, które od niejakiego czasu przybrały tak groźny charakter, wróciły teraz do dawniejszego porządku swego; ztemwszystkiem wypada w krótkości wyjaśnić mniej potąd znane powody nieporozumienia, któreby mogły z czasem doprowadzić do większych jeszcze zawikłań. Stronę historyczną tych nieporozumień przedstawiamy tu wyrazami wyjętemi z jednego artykułu w dzienniku *Constitutionnel*:

Kilku Hiszpanów ma wierzytelne pretensye do Meksyku. Rząd hiszpański, któremu przynależy obrona interesów poddanych swoich upraszał przed kilkoma laty administracyę meksykańską o uporządkowanie tego długu i zobowiązanie się do spłacenia tej należytości. Negocyacye w tej mierze ukończono roku 1853 umową, którą dług ten obliczono na 5,800.000 dollarów, a Meksyk zobowiązał się do wypłaty tej należytości.

Rząd meksykański zobowiązał się wypłacać wierzycielom aż do zupełnego ich zaspokojenia 3 %, a prócz tego rocznie 5 % na umorzenie długu.

W obec tak wyraźnego i uroczystego zobowiązania się niepozostało nic innego, jak tylko uiścić się z przyrzeczenia, lecz rząd meksykański postąpił przeciwnie i zaprzeczył wypłaty pod pozorem, jakoby dług ten nie był jeszcze uregulowany i żądał nowej likwidacyi, chociaż mógł łatwiej tem się wytłómaczyć, że na uiszczenie się z długu brakowało mu funduszów. Wierzycieli pretensyi hiszpańskich nie godziło się jednak wystawiać tym sposobem na coraz nowe obliczenia, gdyż za pomocą takiego systemu możnaby wypłatę przeciągnąć Bóg wie do kiedy. Wprawdzie składał się Meksyk i tem, że w tych czasach przebył rewolucyę, lecz to jeszcze tem gorzej dla kraju i niestanowi uniewinnienia.

Wierzyciele nie należeli wcale do owego „*Pronunciamento*“, i nic ich przeto nie zobowiązywało do ponoszenia tych kosztów. Byłoby to bardzo wygodną rzeczą uwolnić się rewolucyą od długu narodowego, a w takim razie możnaby pozbyć się wkrótce wszystkich swych długów. Zresztą rząd meksykański nie poprzestał na samem już wstrzymaniu wypłaty, lecz nadto kazał wszystkim właścicielom obligacyi skarbowych składać je do nowej likwidacyi; tym, którzy tego nie dopełnili, zabrano papiery przemocą, a tem przekroczono wszelkie granice słuszności i sprawiedliwości.

Łatwo pojąć oburzenie rządu hiszpańskiego; dłużnikowi niemogącemu się uiścić można łatwo pofolgować, lecz dłużnik wypierający się długu swego, a nadto dozwalający sobie gwałtu w obec swych wierzycieli, niezasługuje na żadne względy. Jeśli to prawda, o czem słychać z pogłosek, że przy obliczeniu zaszły mylne uchybienia ze szkodą Meksyku, tedy w najgorszym razie możnaby jeszcze przypuścić żądanie rewizyi, chociaż Hiszpania miała prawo uchylić się od tego żądania na mocy umowy. Przymuszoną, gwałtowną rewizyę musianoby odrzucić koniecznie, a słuszność była zawsze po stronie Hiszpanii.

Do *Indep. belge* piszą z **Madrytu** z 29. lipca: „Wszyscy komendanci milicyi złożyli już deklaracye swoje przed sądem wojennym, i żaden z nich niebędzie sądownie ścigany. — Rząd otrzymał na Kordubę doniesienie, że Malaga się poddała. — Z Saragosy donoszą, że były minister finansów i bankier Bruil dostarczył juncie 8 milionów realów. — Były minister budowli Lujan miał wczoraj długą konferencyę z O'Donnellem. — Espartero przyjmował wczoraj wieczór kilku przyjaciół."

Do *Independance Belge* piszą z **Madrytu** z 30. lipca:

„Nowa municypalność w Madrycie zajmuje się przedewszystkiem kwestyą żywności. Powiodło się jej utrzymać aż potąd ceny dawniejsze. Minister marynarki p. Pedro Bayarri przesłał wice-prezydentowi rady admiralicyjnej depeszę z wezwaniem, by niezwłocznie przedłożono ministeryum zarys do konstrukcyi jednego okrętu o 80—86 działach, jednej fregaty o 31 działach i kilku parpłowów. Kwestyą reorganizacyi milicyi narodowej odłożono na czas nieoznaczony. Dla odbywania służby w pałacu zatrzymano tylko dwie kompanii batalionu trzeciego. O kwestyi zasadniczej rozstrzygać mają zwykłe Kortezy, które zwołane będą za kilka miesięcy."

Gazeta *Zeit* podaje następującą, z urzędu nadesłaną depeszę telegraficzną:

Madryt, 4. sierpnia, 1. godzina z południa. Spokojność panuje we wszystkich dzielnicach stolicy. Rozbrojenie milicyi narodowej w Saragosie odbywa się bez przerwy. Nic nowego z prowincyi południowych. Publiczny porządek powrócił wszędzie. Ruch w stolicy zwyczajny i tak spokojny, jak przedtem. Lud zajmuje się dzienną pracą i rozrywkami. Nie widać bynajmniej uniesienia tych zdrożności, jakie zwykle idą za rewolucyą polityczną. Dziś po południu odbędzie się walka byków, na którą cała publiczność się zgromadzi. Niedorzeczne wiadomości rozgłaszane za zburzeniem telegrafów w dziennikach angielskich i belgijskich nie miały wpływu na Hiszpanię; ubolewano tylko nad sławą tych dzienników. To co się działo, rząd wiernie donosił. Książę Wittoria zgłaszał się u dworu. Królowa przyjmowała go z zwykłą uprzejmością, a książę dopraszał się u Jej Mości Królowej pozwolenia mieszkania w Logronie.

Anglia.

(Festyny na cześć wojsk. — Lord Granville w drodze do Petersburga. — Ogłoszenie traktatów z państwami indyjskiemi.)

Londyn, 4. sierpnia. Festyny wyprawione na cześć wojsk i dowódców wracających z Krymu nie ustają jeszcze. Przedwczoraj doręczył major miasta jenerał-majorowi Windham, bohaterowi Rodanu, w Guildhall w Norwiku z wielką uroczystością adres gratulacyjny, a wieczór uczczono go świetnym bankietem w St. Andrew's-Hall.

Lord Granville, nadzwyczajny poseł Anglii na koronacyę w Moskwie, jest już w drodze z Kiel do Kronsztadu. Z nim jedzie oprócz jego małżonki także Sir Robert i lady Peel, margrabia Strafford z małżonką, Earl of Dalkeith, szanowny Treverich Lereson Gower i małżonka, lord Burgersh, Mr. Villiers Lister, szanowny Gerard Ponsonby, tudzież dr. Sandwith i liczna świta. Liniowy okręt „St. Jean d'Acre" o 101 działach zawozi ich do Kronsztadu. Służba z końmi i pojazdami odeszła już innym parowcem przed dziesięciu dniami. Zdaje się, że Anglia wystąpi tą razą z okazałością godną swego kraju.

Temi dniami ogłoszono księgę, zawierającą na 100 stronicach *in quarto* szereg traktatów i konwencyi, zawartych od maja 1834 z różnemi indyjskiemi państwami.

Francya.

(Pelissier otrzymuje godność książęca — wezwany do Cesarza. — Eskadra ewolucyjna. — Liturgia rzymska. — Wsparcie poszkodowanym powodzią.)

Paryż, 4. sierpnia. *Monitor* donosi, że marszałek Pelissier po wylądowaniu w Marsylii otrzymał pismo od Cesarza z oznajmieniem, że mu nadaje tytuł księcia. — Wczoraj przybył tu podpułkownik Ranson ze sztabu marszałka Pelissier z Marsylii z depeszami do ministra wojny i odjechał zaraz wieczór z powrotem. — Utworzyć się ma nowa eskadra ewolucyjna, składać się będzie z 12 okrętów liniowych o śrubach, 3 fregat śrubowych, 3 fregat parowych, 3 korwet śrubowych i 2 okrętów awizowych; naczelna komenda tej eskadry ma być poruczona wiceadmirałowi Trehouart z dodaniem mu do pomocy kontradmirałów Renaud i Pellion. Podzielona będzie na duże dywizye, z których jedna przeznaczona jest na morze śródziemne, a druga na morze atlantyckie i północne. Każda dywizya będzie odbywać wszelkiego rodzaju ćwiczenia w strzelaniu i obsługiwaniu okrętów. — Arcybiskup z Rouen wydał do wszystkich swoich plebanów okolnik w sprawie uchwalonego zaprowadzenia liturgii rzymskiej.

Depesza z Marsylii z 4. sierpnia po południu donosi: „Urząd burmistrzowski ogłasza, że marszałek Pelissier wdzięczny za przyjęcie, jakiego doznał w Marsylii, zabawiłby chętnie jeszcze jeden dzień w tem mieście, ale otrzymał depeszę powołującą go do Plombières. Marszałek odjechał dziś zrana o godzinie 9tej pospiesznym pociągiem do Lugdunu, gdzie przybędzie o 5. godzinie po południu."

Z Lugdunu donoszą, że publiczne władze zajmują się starannie spisaniem szkód zrządzonych przez wezbranie rzek, aby mógł nastąpić stosowny podział pieniędzy przeznaczonych na wsparcie poszkodowanych. W samym departamencie Rodanu wynoszą straty wszelkiego rodzaju $10^1/_2$ milionów franków, które na 14.000 familii są podzielone. — W jednej z zalanych kopalni łupku w Trelazé rozpoczęto znowu roboty po wypompowaniu w 25 dniach 200.000 metrów kubicznych wody.

Belgia.

(Mowa ambasadora angielskiego do Króla.)

Bruksela, 3. sierpnia. Król i familia królewska odjechali dziś z licznym dworem do Namur. — Podajemy przy sposobności mowę, którą miał ambasador angielski hrabia Westmoreland do Króla na uroczystej audyencyi z 20. lipca:

„Najjaśniejszy Panie! Królowa, moja Monarchini, poleciła mi złożyć Waszej król. Mości życzenia do 25tej rocznicy szczęśliwego wstąpienia na tron niezawisłego królestwa, które pod dzielnym i roztropnym rządem Waszej król. Mości stanęło w tak kwitnącym stanie. Serdeczna życzliwość Królowej dla Jej ukochanego Stryja, i głęboki szacunek, jaki dla niego objawiano w Anglii zawsze od zawiązania pierwszych stosunków Waszej król. Mości z naszym krajem, muszą powiększać i podnosić podziwienie i radość, z jaką Jej Mość Królowa Anglii i Jej poddani spoglądają na szczęście i niezawisłość Belgii, na pomyślny stan poddanych Waszych król. Mości i na powszechne przywiązanie, jakie okazują względem osoby Twej Najjaśniejszy Panie. Są to skutki mądrego i zbawiennego postępowania Waszej król. Mości.

Błogosławieństwa te należą się słusznie Monarsze, co umiał w dniach niebezpieczeństwa rządzić bezpiecznie krajem, który pod opieką konstytucyi zapewniającej swobodę bez wyuzdania i uregulowaną wolność wszystkich klas, przedstawia wzór dobrego rządu, porządku i prawości. Polecając mi wyrazić Waszej król. Mości te uczucia w swojem imieniu, nietylko wyświadczyła mi Jej król. Mość wielki zaszczyt, ale poruczyła oraz obowiązek najprzyjemniejszy dla moich osobistych uczuć, mianowicie w obec szczerego i głębokiego przywiązania, jakie przez znaczną część mego życia poświęcałem Waszej król. Mości, i które mi zawsze z dumą i radością dozwalało uważać kroki Waszej król. Mości na wzniosłej kolei Jego życia. Oby Wasza król. Mość używał jeszcze przez długie lata niezmiennego zdrowia, i zebrać mógł owoce swoich szczęśliwych usiłowań dla dobra tego błogosławionego kraju!"

Rosya.

(Pobyt wiceadmirała Charles Napier w Petersburgu. — Wyroki sądu wojennego.)

Petersburg, 23. lipca. Pobyt angielskiego wiceadmirała Sir Charles Napier w tutejszej stolicy potrwa, jak się zdaje, niedługo. Przybywszy parowcem „Oskar" z Flensburga miał sędziwy bohater morski sposobność przypatrzyć się z bliska fortyfikacyom Kronsztadu, i miał się tem jeszcze bardziej utwierdzić w dawnem przekonaniu swojem. Że admirał zwraca tu w wysokim stopniu powszechną uwagę na siebie, rozumie się samo przez się, i niejeden gubi się w domysłach, co właściwie może być powodem jego odwiedzin. U dworu ma szczególnie Wielki Książę Konstanty zajmować się dawnym przeciwnikiem swoim, i przyjmował go też bardzo uprzejmie.

Z **Petersburga** donoszą z 26. lipca dziennikowi *B. Börsenztg.*, że Cesarz rozkazał ogłosić teraz dodatkowo wszelkie wyroki sądu wojennego na oficerów, jeśli ich publikacya dotąd nie nastąpiła. — Dziś ogłoszone zostały za potwierdzeniem Cesarza dwa wyroki sądu wojennego, pierwszym został pułkownik Jan Chowen II. za nadużycia i bezprawne postępowanie z kontroli wymazany i na dwumiesięczny areszt skazany, drugim zaś porucznik Petrowski za sfałszowanie biletu zastawnego i strwonienie pieniędzy skarbowych w kwocie 19.000 r. sr., jako też za bezprawne postępowanie na utratę praw obywatelskich i stopnia, obsadzony i na 10 lat ciężkiej roboty w fortecy osadzony został.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 7. sierpnia. *Constitutionnel* donosi, że książę Grzegorz Ghika przybył do Paryża. *Pays* utrzymuje, że hrabia Walewski powróci do Paryża.

Paryż, 8. sierpnia. *Monitor* donosi: Marszałek Pelissier przybył wczoraj o 5tej godzinie po południu; przyjmowali go marszałkowie Vaillant i Magnan, tudzież wszyscy jenerałowie i pułkownicy załogi paryskiej; wszędzie witała go publiczność z wielką sympatyą. Hrabia Walewski objął znowu sprawy zagraniczne.

Londyn, 6. sierpnia. *Morning Post* sądzi, że należy wysłać okręta w okolicę Kuby, ażeby przeszkodzić handlowi niewolnikami, gdyż Hiszpania niedopełnia w tym względzie swych zobowiązań.

Madryt, 2. sierpnia. Na przyjęcie księcia Adalberta Bawarskiego odjechała komisya królewska do Marsylii.

Madryt, 5. sierpnia. Donoszą, że jenerał Falcon przybył na terytoryum francuskie.

Rzym, 2. sierpnia. *Giornale di Roma* donosi, że Monsignore Dr. Flavio Dei principi Chigi mianowany został nadzwyczajnym posłem do Petersburga na powitanie Cesarza Aleksandra.

Turyn, 5. sierpnia. Roboty około założenia podmorskiego telegrafu między wyspą Sardynia a Boną już się rozpoczęły.

Konstantynopol, 1. sierpnia. Eskadra angielska pod dowództwem admirała Hauston Stewart odpłynęła na czarne morze; angielska flota pod admirałem Lyons odpłynęła wczoraj na zachód. W Konstantynopolu zostało teraz jeszcze tylko 200 Anglików. W komisaryacie angielskim toczy się indagacya o przyniewierzenie. Komunikacya z portami rosyjskiemi jest bardzo ożywiona.

Ateny, 3. sierpnia. Wyprawy na zbójców pomyślne. Kalergis powrócił do Aten.

Kurs lwowski.

Dnia 9. sierpnia.

		gotówką zł.	gotówką kr.	towarem zł.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	40	4	43
Dukat cesarski	„ „	4	46	4	49
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	14	8	18
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	35	1	36
Talar pruski	„ „	1	29	1	31
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	10	1	11
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	81	18	81	40
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	76	36	77	—
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	84	30	85	30

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 7. sierpnia.			w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto 84 $84\frac{1}{8}$ $\frac{1}{4}$	$84\frac{1}{8}$
detto pożyczki narod.	5%	„ $85\frac{3}{4}$ $\frac{13}{16}$	$85\frac{3}{4}$
detto z r. 1851 serya B.	5%	„ —	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5%	„ —	—
Obligacye długu państwa	$4\frac{1}{2}$%	„ —	—
detto detto	4%	„ —	—
detto z r. 1850 z wypłatą	4%	„ —	—
detto detto detto	3%	„ —	—
detto detto	$2\frac{1}{2}$%	„ —	—
Pożyczka z losami z r. 1834		„ 249	249
detto detto z r. 1839		„ $122\frac{1}{4}$	$122\frac{1}{4}$
detto detto z r. 1854		„ $106\frac{5}{8}$ $\frac{3}{4}$	$106\frac{5}{8}$
Obl. wiéd. miejskiego banku	$2\frac{1}{2}$%	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5%	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%	—	—
detto galicyijskie i węgierskie	5%	$77\frac{1}{4}$ $\frac{1}{2}$	$77\frac{3}{8}$
detto krajów koron.	5%	—	—
Akcye bankowe		1096	1096
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.		$583\frac{3}{4}$	$583\frac{3}{4}$
Akcye c. k. uprz. Tow. kred. dla hand. i przem.		$382\frac{3}{4}$ 383	$382\frac{3}{4}$
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.		$2876\frac{1}{4}$ $2876\frac{7}{8}$	$2876\frac{1}{4}$
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.		—	—
Akcye kolei żel. Edynburgskiej na 200 złr.		—	—
Akc. kol. Budziń.-Lincko-Gmundz. na 250 złr.		—	—
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.		590 596	593
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.		—	—
Galic. listy zastawne po 4% na 100 złr.		—	—
Renty Como		—	—

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 7. sierpnia.		w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	— 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	$102\frac{7}{8}$	$102\frac{7}{8}$ uso
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24\frac{1}{2}$ fl.	$101\frac{3}{8}$ $\frac{1}{2}$ l.	$101\frac{1}{2}$ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	—	— 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	$102\frac{1}{4}$	$102\frac{1}{4}$ 2 m.
Londyn za 1 funt. sztrl.	10—$2\frac{1}{2}$ $\frac{1}{2}$ l.	10—$2\frac{1}{2}$ 3 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	$102\frac{1}{2}$	$102\frac{1}{2}$ 2 m.
Marsylia za 300 franków	$119\frac{1}{4}$ $\frac{1}{4}$ l.	$119\frac{1}{4}$ 2 m.
Paryż za 300 franków	$119\frac{3}{8}$ $\frac{3}{8}$ l.	$119\frac{3}{8}$ 2 m.

	za sto	w przecięciu
Bukareszt za 1 złoty Para	$263\frac{1}{2}$ 264	264 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	— T. S.
Cesarskie dukaty	—	— Agio.
Dukaty al marco	$7\frac{1}{8}$	$7\frac{1}{8}$ Agio.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 9. sierpnia.

Oblig. długu państwa 5% $85\frac{1}{16}$; $4\frac{1}{2}$ $73\frac{11}{16}$; 4% —; 4% z r. 1850 —. 3% —; $2\frac{1}{2}$% —. Losowane obligacye 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. $248\frac{3}{4}$; z r. 1839 — . Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 1099. Akcye kolei półn. $2872\frac{1}{2}$. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 599. Lloyd 430. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. $586\frac{7}{8}$ złr.

Amsterdam l. 2 m. $85\frac{1}{4}$. Augsburg $102\frac{7}{8}$ 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt $101\frac{1}{2}$ 2 m. Hamburg 76 2 m. Liwurna — l. 2 m. Londyn 10 — $2\frac{1}{2}$. 2 m. Medyolan $102\frac{1}{2}$. Marsylia —. Paryż $119\frac{3}{8}$. Bukareszt 264. Konstantynopol 471. Smyrna —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. $77\frac{3}{8}$. Renty Como. —. Pożyczka z r. 1854 —. Pożyczka narodowa $85\frac{9}{16}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. $354\frac{3}{4}$ fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. $383\frac{3}{4}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 9. sierpnia.

PP. Nahujowski Jan, z Kropiwnika. — Uleniecki Winc., z Truskawca. — Rupniew-Ujejski Edward, z Milna. — Strzechowski Franc., c. k. radca sądów krajow., Osmolski Władysław i Ochocki Józef, z Krakowa. — Oczesalski Stefan, z Hrusiatycz. — Zagurski Mieczysław, z Wólki. — Agapsowicz Antoni, Kornicza. — Abgorawicz Jan, z Liska. — Augustynowicz Zygm., z Cieplic. — Torosiewicz Jan, z Żółkwi. — Kruszyński Ludwik i Śliwiński Wojciech, z Magierowa. — Telipowski Antoni, c. k. radca rach., z Sokala.

Dnia 10. sierpnia.

JOksiążę Lichtenstein, z Stryja. — Hr. Baworowski Józef, z Peszłu. — PP. Gorski Szym., z Pauszowa. — Pacławski Hier., z Lubienia. — Bal Franc., z Tuligłów. — Majerski Stan., z Podhorzec. — Serwatowski Wojc., z Boruszowa. — Kielanowski Jul., z Kozłowa. — Miejski Edw., z Kołomyi. — Mrozowski Jan, z Sokołówki. — Kubicki Jan, z Radomierza. — Torosiewicz Maurycy, z Ostrowa. — Bandrowski Wojc., z Tarnowa. — Antoniewicz Winc., z Skwarzawy. — Kruszyński Henryk, z Choronowa. — Malczewski Stanisław, z Czernek. — Mały Antoni, c. k. inżynier, z Krakowa. — Dr. Langner Franc. c. k. profesor gymn., z Sambora.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 9. sierpnia.

Hr. Szembek, do Tarnopola. — HHr. Drohojowski i Cettner, do Mościsk. — Br. Brunicki, do Bilczy. — PP. Ośmiałowski Szymon, do Janczyna. — Mniszek Wład., do Złoczowa. — Ortyński Antoni, c. k. sąd. kraj., do Grodka. — Szwejkowski Jan, do Radymna.

Dnia 10. sierpnia.

Hr. Komoromski Henryk, do Pawłowa. — PP. Osterlam, c. k. sekretarz namiestn., do Czerniowiec. — Kastyn, c. k. rotmistrz i Weber, c. k. inspektor leśn., do Dembicy. — Paumgarten Karol, c. k. adjunkt urz. pom. do Stryja.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

dnia 8. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	'''				
6. god. zrana	325.17	+ 10.1°	79.9	zachodni sł.	pogoda
2. god. popoł.	325.56	+ 17.0°	60.9	połudn.-zach. „	pochmurno
10. god. wiecz.	325.45	+ 13.2°	79.7	zachodni cichy	pogoda

T E A T R.

Dziś: Przedstaw. niem.: „**Die Höhle Soncha**“, czyli „**Die vierzig Räuber in den Guadroma-Gebirgen.**“

KRONIKA.

— Sprawozdanie jeneralnego registratora wychwala statystyczny ruch ludności angielskiej i mówi: Liczba zawartych w pierwszym kwartale roku 1856 związków małżeńskich przechodzi liczbę jaka o tej porze zwykle bywała, i liczba nowonarodzonych jest większa, niż w którymkolwiek z dawniejszych trzech miesięcy. Liczba urodzonych przewyższa liczbę przypadków śmierci o 82.894. Śmiertelność podczas ostatniego półrocza, była daleko mniejsza, niż za dawniejszych czasów. Lepsza woda i w ogóle lepsze zakłady sanitarności uczyniły daleko zdrowszemi uboższe dzielnice Londynu i innych większych miast Anglii. „Wiadomą jest rzeczą“, mówi sprawozdanie jeneralnego registratora, „że Anglia jest najzdrowszym krajem w Europie. Po Anglii idzie w tej mierze Francya. W miastach kontynentalnych wynosi roczna śmiertelność rzadko mniej, jak 30 na tysiąc, a nawet wzmaga się czasem na 40, podczas gdy w Londynie wynosi tylko 25.“

Na wyspie Sangir, leżącej na jeziorze Sulu między Celebes i Magnidana, nastąpił dnia 2. i 17. marca wybuch wulkanu, jaki tylko na wodach Malajskich się wydarza. Na północno-zachodniej stronie wyspy Sangir wznosi się góra Awu, na której jest kilka stożków wulkanicznych 1300 do 1400 metrów nad powierzchnią morza. Zachodnia strona tej góry wisi nad włością Kandhar, która leży na bardzo wysokiem podgórzu. Północna strona góry Awu składa się z urodzajnych wzgórz okrytych bogatemi plantacyami. Z wyjątkiem kilkakrotnych, nieznacznych trzęsień ziemi, nie postrzegano żadnego znaku, po którym by można się było domyślać, że nastąpi wybuch wulkanu. Przed kilku laty zwiedził pewien Hiszpan górę Awu i oświadczył, że wulkan całkiem zagasł. Lecz dnia 2. marca między siódmą i ósmą godziną wieczór nastąpił niespodzianie, bez najmniejszego poprzedniego znaku straszny wybuch; strumienie lawy toczyły się w morze, a potoki i źródła gór zamieniły się w wrzącą wodę, która wszystko zniszczyła, czego płynąca lawa niezalała. Morze, które z początku było ustąpiło, powróciło z ogromnemi masami wody, które się o górę Awu i prądy lawy rozbijały. W tem wzniosły się czarne kłęby dymu i popiołu; nastąpiła noc ciemna. Straszny grad kamieni trwał do północy. Potem nastała cisza aż do południa 3. marca. Dnia 17. nastąpił trzeci wybuch. Śród tych wybuchów zginęło w powiecie Taruna 722 ludzi, w powiecie Kandharu 45, a w powiecie Tabukan 2039.

— Z Sztokholmu donoszą z 19. lipca do dziennika „Nord“, że w Skandynawii zima jeszcze nie ustała. W Tallemarken na przykład upadł śnieg 12. lipca na 2 stóp wysoko, a mróz tak przycisnął, że nazajutrz zrana znaleziono na pastwisku zmarznięte konie, krowy a najwięcej owiec. Przy tem pojawiły się i niedźwiedzie, których zimno napędziło w strony zamieszkane. Polowano na nie, i w ciągu dwóch dni położono 16 niedźwiedzi.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*